

## Za Drugim Razem

O.S.T.R.

Nie odwracam się, tak ktoś kiedyś radził  
Miał być transport do chuja, Ty lepiej przemyśl plany  
Podejrzanie ubrany, całe miasto do przejścia  
kurwa, że też Łódź nie posiada metra  
Nie pierdol, bo wiesz jak się dostać do centrum  
Może wiem, ale niepewność zrodziła zbrodnie w sercu  
Rozpoznasz po miejscu tym me położenie  
Szkoda, że jak dym czy Gin się nie utlenię  
Niby to rzut kamieniem na drugi koniec Bałut  
Bardziej zły niż za komuny złodziej ideałów

Ty przeczekaj do nocy, by w księżycowym świetle  
Oszukać przeznaczenie i dogonić szczęście  
Może dzień i ten tłok bardziej sprzyja od ciemni,  
Ale wiem, że ten pech nas nie ominie, uwierz mi  
Czas upływa, a mendy w końcu złapią ten trop  
Mimo to może poczekać, żeby zaczął się zmrok

(2x)

Bracie nic nie wybiera biegu zdarzeń, a jednak  
Zawsze jest szansa by za drugim razem nie przegrać  
Jeśli wiesz co masz robić, jak żyć i umierać  
To bądź świadomy, że to dzieje się teraz

Do kogo idziesz? Ty powiedz w co mam wierzyć?  
Gdy myślę - po jutrze, brzmi tu to, jak - kiedyś  
Chcę tylko przeżyć, przedostać się na ośkę  
Jak pech cię nie opuszcza, ta klątwa nie zna roszczeń  
Miska nie kabanos, czy czekać na nią?  
Jeśli się nie spotkamy proszę mi przebac mam  
Mogłoby już być rano następnego dnia  
Ale pod warunkiem, że moja tożsamość będzie trwać  
Nawet w najgorszych snach bym się nie spodziewał  
Że to widmo porażki tak ciśnienie podgrzewa  
Raczej nie trafię do nieba, więc nie ma co się ludzić  
Nie chcę spłonąć za niewiadomą na stosie jak druid  
Nie ma, że ból, czy też strach, jak masz żyć tu  
Dobra idę, spróbuję uciec wolą instynktu  
Szybko do TAX'y gdzieś u szczytu budynku  
Czy wygra spryt mój? nie wiem, biegiem, teraz  
No to leci, kurwa stój, bo strzelam

No panowie, załadować mi kurwa tutaj drania  
- Dawaj pakuj go szybko! Na co czekasz?  
- No kurwa, no co Ty robisz kurwa?!  
- No pakuje go przecież kurwa, cały czas się szarpie ja pierdolę!...